

W budżecie na 2014-2020 Unia Europejska przewiduje po raz pierwszy wydzielenie na poziomie europejskim specjalnej puli, w wysokości 33 mld euro, na rozwój wspólnej infrastruktury w ramach projektu "Łącząc Europę". Nareszcie zdefiniowano priorytetowe europejskie korytarze w dziedzinie transportu, energetyki i telekomunikacji.

Dwa spośród dziesięciu korytarzy mają prowadzić przez terytorium Polski. Jeden z północy na południe, łączący kraje bałtyckie z krajami adriatyckimi, a drugi – przez Berlin, Poznań i Warszawę do wschodniej granicy Polski.

Z tym przedsięwzięciem wiążą się dwa ważne problemy.

Po pierwsze, trzeba doprowadzić do tego, by inwestycje dotyczyły wszystkich rodzajów transportu, a nie tylko transportu drogowego i kolejowego. Poważnym błędem jest niedocenywanie transportu śródlądowego, którego rozwój jest ważny dla wielu regionów, w tym dla mojego województwa kujawsko-pomorskiego.

Po drugie, Komisja Europejska powinna aktywnie weryfikować szczegółowe propozycje infrastrukturalne, zgłaszane przez poszczególne państwa, co jak wiemy, wymaga zawsze zgody Komisji Europejskiej (w przypadku inwestycji przekraczających swoją wartość 50 mln euro).

Powstająca sieć musi łączyć najważniejsze miasta w poszczególnych regionach, gdyż w przeciwnym przypadku budowane drogi i linie kolejowe nie będą należycie wykorzystywane.

Janusz Zemke, Strasburg, 21 listopada 2013 r.